

Tomasz Umerle

Literacki postsekularyzm Johna McClure’a

Abstract

John McClure’s Literary Postsecularism

American literary critic John A. McClure is the author of series of works concerning postsecularism, including *Partial Faiths. Postsecular Fiction in the Age of Pynchon, and Morrison*, his main study in this field. The article emphasizes the “literary” character of his postsecular thought. Its main goal is to reconstruct and analyze McClure’s postsecularism by focusing on his interpretations of North American novels.

Słowa kluczowe: postsekularyzm, literatura północnoamerykańska, powieść, religijność, świeckość

Keywords: postsecularism, North American literature, novel, religiosity, secularity

John McClure o postsekularnym obliczu literatury współczesnej pisał już w 1995 roku, kiedy to w „Modern Fiction Studies” ukazał się jego artykuł *Postmodern/Post-secular: Contemporary Fiction and Spirituality*¹. Dwa lata później na łamach „Cross Currents” pojawiła się kolejna praca badacza poświęcona tej tematyce – *Post-Secular Culture: The Return of Religion in Contemporary Theory and Literature*². Zwieńczeniem tych zainteresowań stała się wydana w roku 2007 książka *Partial Faiths. Postsecular Fiction in the Age of Pynchon and Morrison* traktująca o postsekularnych wątkach

¹ „Modern Fiction Studies” 1995, nr 1, s. 141–163.

² „Cross Currents” 1997, nr 3, s. 332–346.

w amerykańskiej prozie ostatnich dziesięcioleci. Artykuł ten stawia sobie za zadanie rekonstrukcję i analizę postsekularnej myśli amerykańskiego badacza.

Postsekularyzm jako nurt intelektualny wydaje się zdominowany przez refleksję filozoficzną, teologiczną czy socjologiczną. Również z perspektywy polskiej recepcji można zauważyć taką tendencję. Jak słusznie w 2012 roku pisała Karina Jarzyńska, postsekularyzm jako kategoria literaturoznawcza na gruncie polskim domaga się dopiero „wstępnych rozpoznań”³. Z tego punktu widzenia *Partial Faiths*⁴ wydają się propozycją interesującą – intelektualnym impulsem do rozważań i debat o literaturze. Rozprawa McClure’a jest bowiem przede wszystkim książką literaturoznawczą o zacięciu niemal filologicznym. Znajdziemy w niej przede wszystkim rekonstrukcje „postsekularyzmów” pisarzy i pisarek, m.in. Thomasa Pynchona, Toni Morrison, Michaela Ondaatjego. Badacz wskazuje na kilka głównych postsekularnych idei obecnych we współczesnej północnoamerykańskiej literaturze i śledzi ich realizację w kolejnych, często znacznie różniących się od siebie dziełach literackich.

Co więcej, charakterystyczną cechą rozważań McClure’a nad współczesnym postsekularyzmem (jako ruchem myślowym) i postsekularnością naszej kultury jest wprowadzenie swoistego podziału na, by tak rzec, postsekularyzm teoretyczny i literacki. Kiedy badacz mówi o różnicy między postsekularną teorią i literaturą, nie ma na myśli jakichkolwiek esencjalnych przymiotów tych dwóch dyskursów. Chodzi mu raczej o ukazanie, uwarunkowanej histo-

³ Zob. K. Jarzyńska, *Postsekularyzm – wyzwanie dla teorii i historii literatury (rozpoznanie wstępne)*, „Teksty Drugie” 2012, nr 1–2, s. 294–307. Por. też np. P. Bogalecki, *Trwoga bez Boga? O możliwości postsekularnej analizy tekstów kultury (casus Larsa von Triera)*, „Kultura Współczesna” 2012, nr 4, s. 142–155; *idem*, *Laska i trup. Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki odprawia (rekołecje)* [w:] *Pokarmy. Szkice o twórczości Eugeniusza Tkaczyszyna-Dyckiego*, red. P. Śliwiński, Poznań 2012, s. 273–289; *idem*, „*Naczynia znaków pustych*”. *Wykorzenienie Witolda Wirpszy jako poemat postsekularny*, „FA-art” 2013, nr 1–2, s. 25–41; T. Mizerkiewicz, *Literatura – przedmiot wiary?*, „Czas Kultury” 2009, nr 1, s. 60–68; *idem*, *Poezja reanimacji. Próba postsekularnej lektury „Widokówki z tego świata” Stanisława Barańczaka* [w:] *Interpretować dalej. Najważniejsze polskie książki poetyckie lat 1945–1989*, red. A. Kałuża, A. Świeściak, Kraków 2011, s. 479–490; J. Krakowska, *Anioły w Ameryce, czyli ustanawianie uniwersalizmu*, „Dialog” 2007, nr 9, s. 86–95; A. Kołos, *Postsekularyzm a literatura. Przykład Edwarda Stachury*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2011, nr 1, s. 284–292; K. Szkaradnik, *Przypadek zmieniany w przeznaczenie. O religijności tekstów i tekstualności religii z perspektywy hermeneutyki ponowoczesnej*, „FA-art” 2013, nr 1–2, s. 13–24; T. Umerle, *Poezja Eugeniusza Tkaczyszyna-Dyckiego – próba interpretacji postsekularnej*, „FA-art” 2013, nr 1–2, s. 42–58.

⁴ Tytułowe „częściowe wierzenia” czy „częściowe wiary” (*partial faiths*) należałoby chyba tłumaczyć jako „półwiary”, co zdaje się dobrze odpowiadać intencjom amerykańskiego badacza. Wskazuje na niepełność, częściowość, niedokończenie, a zarazem sugeruje dwoistość (w tym przypadku świecko-religijną). Taka dwoistość jest cechą charakterystyczną myśli postsekularnej McClure’a. Nie jest to bowiem książka o „momentach wiary”, ale refleksja o wieloaspektowej i „nieczystej” obecności religii we współczesnej kulturze, o jej współdecydującym wpływie na nasze sposoby bycia i postrzegania. Innymi słowy: są to (pół)wiary częściowe i niepełne, ale niezdominowane przez sekularyzm.

rycznie, specyfiki literackiego postsekularyzmu. Otóż literatura postsekularna ostatnich dziesięcioleci różni się od współczesnej myśli postsekularnej przede wszystkim tym, że zajmuje się świecko-duchową przestrzenią społeczną, przepelnioną – jak mawiał William James – „prostaczym nadnaturalizmem”⁵: „Religijne powraca, w znacznej części literatury postsekularnej, z prostacką przesadą tabloidowego nagłówka”⁶. Postsekularne wszechświaty literackie zamieszkują postaci z innych wymiarów, podejrzane media wchodzące z nimi w relacje, tłumy pielgrzymujące przed cudowny uliczny billboard, poranione jednostki doświadczające nawiedzeń i gwałtownych interwencji złowrogich lub dobroczynnych istot z zaświatów... Badacz zwraca uwagę, że jednostki i grupy opisywane przez literaturę postsekularną to często ludzie duchowo „niewyedukowani” lub pozbawieni religijnej tożsamości. Jeśli powracają do tego, co religijne, to dzieje się tak nie wskutek nabycia wyrafinowanej teologicznej wiedzy, ale w wyniku przygodnych skojarzeń duchowych impulsów, często podejrzanej proveniencji, ze świeckimi taktykami żywymi (najczęściej u McClure’a są to taktyki przetrwania).

Jak pokazuje McClure, w dziełach postsekularnych to „skandalicznie nieczyste” duchowe inspiracje mogą się okazać – egzystencjalnie, społecznie i politycznie – dobroczynne. Bohaterka *Vineland* Pynchona, DL Chastain, pobierała duchowe nauki od „podejrzanych nauczycieli z tokijskich slumsów i supermarketowych sal dojo”⁷. Pomogły one jednak DL w wykształceniu duchowej „uważności” czy roztropności, która pozwoliła jej uniknąć losu Frenesi Gates, rewolucjonistki „odwróconej” przez amerykański rząd. Rozprawa McClure’a nie jest jednak jednostronną pochwałą nieortodoksyjnych duchowości. „Nieczyste” duchowe inspiracje prowadzić mogą również do katastrof. Dzieje się tak choćby w przypadku Baby Suggs i jej rodziny, bohaterek *Umilowanej* Morrison. Nauki tej pierwszej „zaczarowywały” i przywracały spokój, ale osłabiały czujność wspólnoty, wystawiając ją na niebezpieczeństwo. „Półwiary” krążące w świecko-duchowej rzeczywistości prowadzić mogą zatem zarówno do duchowego odrodzenia, jak i do społecznej katastrofy.

Badacz przeprowadza jeszcze inne rozróżnienie między postsekularyzmem „teoretycznym” i „literackim”. Kultura literacka ostatniego stulecia – jak czytamy w *Post-secular Culture...* – nie zaznała procesu sekularyzacji charakterystycznego dla „teorii”. Wszak twórcy tacy jak Joyce, Faulkner, Eliot czy Yeats zaabsorbowani byli tematami czy narracjami religijnymi. Zdaniem McClure’a współczesna literatura postsekularna podejmuje jednak tematykę religijną w sposób, by tak rzec, bardziej „bezpardonowy”. Czerpie inspiracje zarówno

⁵ Zob. W. James, *Doświadczenia religijne*, przeł. J. Hempel, Kraków 2001, s. 399 i n.

⁶ J.A. McClure, *Partial Faiths. Postsecular Fiction in the Age of Pynchon, and Morrison*, Athens 2007, s. 17.

⁷ *Ibidem*, s. 50.

[...] z popularnych i ludowych odmian duchowego dyskursu, jak i z elitarnych i ezoterycznych form preferowanych przez modernizm. I o ile moderniści, przeżeni triumfem agresywnego świeckiego materializmu, zwracali się ku wielkim narracjom o spektakularnym rozpadzie rzeczywistości, o tyle twórcy współcześni zwracają się ku opowieściom o religijnym przebudzeniu, przemianie lub powrocie⁸.

Kolejną cechą wyróżniającą literacki postsekularyzm jest projekt politycznej wspólnoty, jaki formułuje i wspiera. Wspólnoty postsekularne składają się z jednostek wykluczonych i zmarginalizowanych, gromadzących się na społecznych peryferiach. McClure podkreśla lokalność takich inicjatyw, ich nastawienie na przetrwanie czy samopomoc: „poświęcają się lokalnym wysiłkom zapewniającym przetrwanie, samoprzemianną oraz bezpośrednią pomoc i chociaż sprzeciwiają się systemowym formom niesprawiedliwości, nie mają wyraźnego politycznego programu”⁹. Badacz sięga m.in. do myśli MacIntyre’a, Hardta i Negriego, chcąc pokazać, że wycofanie się ze świata może być ruchem taktycznym – koniecznym warunkiem ponownego zaangażowania. Powróć jeszcze do tego wątku, w tym miejscu zaznaczam jedynie, iż autor *Partial Faiths* z tych różnorodnych dyskursów wyciąga pewną ogólną tezę: współczesna literatura postsekularna praktykuje swego rodzaju neomonastycyzm. Rozumie wycofanie się ze świata jako konieczny etap duchowej, osobistej i społecznej odnowy.

Mimo odwołań do współczesnych neomonastycznych koncepcji filozoficznych trajektorię dalszych rozważań McClure’a wyznaczają nie tyle niuanse teoretycznych rozważań, ile interpretacje konkretnych utworów literackich. Każdy rozdział jego pracy opisuje oryginalną realizację postsekularnych „wątków” (wątku neomonastycznego i innych). Pozwalają one spojrzeć na DeLillo, Momadaya, Erdrich, Silko czy Ondaatjego jak na pełnoprawnych uczestników szerszej debaty o postsekularności współczesnej kultury. *Partial Faiths* to swoiste literackie forum postsekularystów.

Polityczność postsekularyzmu – spór o magię

Pierwszą część tytułu książki McClure’a – *partial faiths*, a więc „półwiary”, wierzenia niepełne czy częściowe – należy rozumieć jako wyraz sympatii dla przedstawicieli postsekularyzmu „stanów średnich”¹⁰, a więc dla Jürgena Habermasa, Jacques’a Derridy czy Gianniego Vattima. McClure wskazuje we wprowadzeniu do swojego studium – jak i we wcześniejszych pracach –

⁸ J.A. McClure, *Post-Secular... Academic Search Complete*, EBSCOhost [dostęp: 20.12.2013].

⁹ J.A. McClure, *Partial Faiths...*, s. 20.

¹⁰ Zob. G. McLennan, *The Postsecular Turn*, „Theory, Culture, Society” 2010, nr 4, s. 3–20. Por. K. Jarzyńska, *op.cit.*, s. 294–295.

że zgodnie z koncepcjami przywołanych filozofów religia powinna się stać współtwórczynią kultury wyzbytej dogmatyzmu, politycznie pluralistycznej, społecznie sprawiedliwej i nieskrępowanej intelektualnie.

Wszystkie dzieła omawiane przez McClure'a – w mniejszym lub większym stopniu – wspierają taką wizję religii. Choć niektórzy bohaterowie zanurzeni są w jasno określonych i silnych tradycjach religijnych, to nie spotyka się to nigdy z pełną akceptacją pisarzy¹¹. Energie zinstytucjonalizowanych religii są na różne sposoby „osłabiane”. Niekiedy wskazuje się na ich nieczystość – współpracę z siłami świeckimi lub ich nieświadome naśladowanie. Innym razem twórcy umiejscawiają „silne” przejawy *sacrum* (cuda, świętych, istnienia przychodzące z zaświatów...) w ramach kultury radykalnie spluralizowanej. Nagromadzenie takich przejawów, pochodzących z odmiennych i niezgadnialnych tradycji religijnych, jest także strategią służącą osłabianiu owych tradycji.

W *Partial Faiths* McClure łączy – lecz nie utożsamia, podkreśla bowiem specyfikę literackiego postsekularyzmu – teoretyczny „postsekularyzm średnich stanów” z literackim projektem politycznym. Ów projekt wiąże się z wizją postsekularnej wspólnoty. Jak wspomniałem, wspólnota taka – tutaj McClure odwołuje się, za pośrednictwem Pynchona, do terminologii kalwińskiej – to zgromadzenie „odtraconych”, „powstające w szczelinach społecznego porządku, pośród anonimowych i wykluczonych”¹². Polityczność literatury postsekularnej jest dla McClure'a od początku politycznością „słabą”: lokalną i unikającą formułowania programów.

Dla polskiego – i nie tylko – czytelnika istotnym elementem współczesnej myśli postsekularnej jest refleksja polityczna. Ważne miejsce w polskim namyśle postsekularnym zajmują takie postaci współczesnej lewicy intelektualnej, jak Giorgio Agamben, Slavoj Žižek czy Alain Badiou. McClure – choć niejednokrotnie odwołuje się do lewicowych projektów politycznych – żadnej z tych postaci w książce nie przywołuje. Angażuje się jednak w spory o społeczną i literacką formułę (amerykańskiej) lewicowości.

W roku 2009 McClure – powołując się na rozpoznania poczynione w *Partial Faiths* – występuje w obronie polityczności literatury postmodernistycznej, wskazując na polityczny potencjał jej postsekularnych wątków. Głos zabrał w odpowiedzi na tekst *Do You Believe in Magic? Literary Thinking after the New Left* Seana McCanna i Michaela Szalaya¹³. Artykuł dwójki badaczy stanowił krytykę literatury powstałej pod wpływem przemian kulturowych na amerykańskiej lewicy w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Zdaniem autorów formuła polityczności Nowej Lewicy odrzucała politykę

¹¹ Wyjątkową pozycję ma w pracy McClure'a sikhizm – jego wyznawcą jest Kirpal Singh, jeden z bohaterów *Angielskiego pacjenta* Michaela Ondaatjego, który w ocenie badacza z największym powodzeniem łączy praktykowanie rodzimej religii z postawą postsekularną.

¹² J.A. McClure, *Partial Faiths...*, s. 20.

¹³ „Yale Journal of Criticism” 2005, nr 2, s. 435–468.

instytucjonalną, której podmiotami są: rząd, państwowe agendy, związki zawodowe czy partie polityczne. Radykalna krytyka społecznego *status quo* zaowocowała porzuceniem nowoczesnego modelu uprawiania polityki i zbliżyła lewicę do postawy libertariańskiej. Jak dowodzą McCann i Szalay, była to decyzja pochopna, przyczyniająca się do zlekceważenia konkretnych politycznych problemów i zagadnień: znaczenia *welfare state*, systemu podatkowego, praw pracowniczych itp. W centrum zainteresowania Nowej Lewicy – także twórców takich, jak Pynchon, DeLillo i Morrison – znalazło się to, co tajemnicze, irracjonalne, nieokreślone i transcendentne. Badacze śledzą znamiona zubożenia twórców na realne polityczne spory i problemy. I tak, protagoniści DeLillo dochodzą do paradoksalnego i obezwładniającego wniosku, że państwo jest zarazem „potężne, jak i pozbawione znaczenia”¹⁴, a u Morrison dostrzec można wysiłek „wyjścia poza tradycyjne polityczne postawy i strategie”, co prowadzi do przekonania, iż są one „bez znaczenia w porównaniu z głębszymi, irracjonalnymi źródłami tożsamości”¹⁵. Dlatego właśnie twórczość tę znamionuje – co sugeruje tytuł artykułu – myślenie magiczne, oczekiwanie, że społeczna zmiana nie wynika z uprawiania polityki za pomocą nowoczesnych narzędzi, ale z nawiązania kontaktu z tym, co niewyjaśnione albo transcendentne. Toteż kiedy James Axton, bohater *Nazw DeLillo*, wybierze się w zakończeniu powieści na Akropol, to dozna duchowego odrodzenia nie dlatego, że Akropol ukaże mu się jako agora, miejsce toczenia publicznych sporów, ale ze względu na przynoszącą ulgę niedoskonałość budowli – fakt, iż czas odcisnął na niej swoje piętno – i milczenie ludzi wokół niej zgromadzonych.

McClure polemizuje z McCannem i Szalayem w artykule *Do They Believe in Magic? Politics and Postmodern Literature*¹⁶. Sprzeciwia się przede wszystkim tezie o apolityczności literatury postmodernistycznej. Rekonstruuje polityczny projekt, jaki w niej dostrzega, a czyni to, odwołując się do zagadnień postsekularnych. Autor *Partial Faiths* zgadza się, że ów projekt jest niezgodny z ideałami nowoczesnej polityki. Nie oznacza to jednak, iż za zainteresowaniem DeLillo, Pynchona czy Morrison kwestiami religijnymi kryje się akceptacja bierności i obojętności oraz apoteoza niedefiniowalnej tajemnicy i niepoznawalności społecznego świata.

McClure wskazuje, że duchowość w twórczości wspomnianych twórców nie ma charakteru kontemplacyjnego. Wiąże się ze społecznym i politycznym działaniem. Często też jest dalece niewystarczająca lub „zaczarowująca” i wymaga wsparcia ze strony innych – świeckich lub tradycyjnie religijnych – taktów przetrwania. W *Raju* Morrison w byłym klasztorze gromadzą się nieznaną wcześniej kobiety – osoby odtrącone, uciekinierki, które los rzucił na przyklasztorną drogę. Ta nietypowa wspólnota odradza się duchowo pod wpływem nieortodoksyjnej duchowości Consolaty. Owo odrodzenie prowadzi

¹⁴ *Ibidem*, s. 448.

¹⁵ *Ibidem*, s. 447.

¹⁶ „boundary 2” 2009, nr 2, s. 125–143.

jednak do tragedii – kobiety są zbyt „zaczarowane”, aby obronić się przed atakiem morderców z Ruby. Wydaje się, że niektóre z kobiet cudownie jej uniknęły... Nie jest to jednak cud – o ile rzeczywiście doń doszło – który oznaczałby pochwałę bierności, oddania się magicznym siłom. Raczej odwrotnie: *Raj* głosi potrzebę nieustającej „osobistej i społecznej walki”¹⁷, uczy odporności na uroki, na magię nawet najbardziej kuszących duchowych sposobów życia, które nie dają nigdy gwarancji pełnego bezpieczeństwa.

McClure wskazuje, że postsekularne praktyki stanowią formę polityki lokalnej, umożliwiają odzyskanie podmiotowości przez uczestnictwo we wspólnotach opartych na niekonwencjonalnych sojuszach. Pozytywnie wartościuje przełamywanie społecznych i politycznych uprzedzeń – jak w przypadku przemiany konserwatywnej siostry Edgar w *Podziemiach* DeLillo, która bierze udział w masowym rytuale nowojorskich „odtraconych”, gromadzących się pod cudownym billboardem na Bronksie. Kiedy przełożona zarzuca jej duchowy „populizm”, Edgar przypomina, odwołując się do nauki Chrystusa, iż to właśnie tym „najmniejszym” ukazują się święci.

Powołując się na myśl Williama Connolly’ego, autor *Partial Faiths* próbuje zdefiniować model polityczności, jaki wyłania się z takich praktyk wspólnotowych. Literatura postsekularna podsuwa nam oto, sugeruje McClure, sposoby łączenia „różnych grup społecznych o zdecydowanie odmiennych zasadach, programach i stylach walki”¹⁸. Sojusze między nimi nie są wynikiem zgodności lub deliberacji polityczno-partyjnej, opierają się – jak pisał Connolly w *Capitalism and Christianity* – na „ethosie egalitaryzmu, różnorodności oraz trosce [o ziemię i – T.U.] przyszłe pokolenia”¹⁹. W literaturze postsekularnej omawianej przez McClure’a ów *ethos* przejawiają często jednostki i grupy w momencie poważnego zagrożenia lub radykalnego kryzysu wewnętrznego. Czy nie jest to zatem po prostu potrzeba bliskości i więzi będąca konsekwencją nadmiaru cierpienia, odsuwającego na dalszy plan nasze „codzienne” różnice? Czy zatem taki model lokalnej polityki można zastosować także w innych warunkach?

Partial Faiths i późniejsza polemika McClure’a skłaniają do innego ostrzegania duchowości i polityczności postsekularnej. Są one konsekwencją nie tyle wolnego wyboru – czy autonomicznej decyzji politycznej – jednostek i grup, ile raczej formą obrony przed niszczącym wpływem świata. Wynikają z pesymistycznej oceny rzeczywistości społeczno-politycznej oraz możliwości jej nagłej i całkowitej zmiany. Odłączenie się od świata przez włączenie w lokalne wspólnoty to manewr wycofania się – próba przegrupowania w celu ponownego zaangażowania. Postsekularna duchowość ma za zadanie uczynić opór wobec dominującej kultury bardziej przemyślany, głębiej umotywowany i trwalszy. Najlepszą ilustracją tej tezy jest kontrast między DL Chastain i Frenesi Gates, bohaterkami *Vineland* Pynchona. Ta druga to radykałka i rewolu-

¹⁷ *Ibidem*, s. 137.

¹⁸ *Ibidem*, s. 133.

¹⁹ *Zob. ibidem*.

cjonistka, której brak duchowego przygotowania – jest nieodporna na uroki późnonowoczesnej kultury. Znalazła zaspokojenie własnych wolnościowych ideałów w roli rządowej agentki – cieszącej się „pełnią wolności”, jaką daje możliwość „przekraczania” granic prawa i odpowiedzialności.

Postsekularne wątki

Partial Faiths nie jest książką „teoretyczną”; nie proponuje także zniuansowanej koncepcji politycznej. To seria interpretacji spajanych przez postsekularne wątki, podejmowane na różne sposoby u kolejnych analizowanych przez McClure’a twórców. Poddając je analizie, można najpełniej zrekonstruować postsekularny projekt amerykańskiego badacza.

Pierwszy wątek wiąże się z tytułową kategorią *Partial Faiths*. Owe „pół-wiary” – wiary czy wierzenia częściowe lub niepełne – wskazują sposób funkcjonowania religijności w literackich i społecznych światach opisywanych przez McClure’a. Są to światy o dwoistej, świecko-religijnej konstrukcji. Żadna z wartości, postaw czy potrzeb kluczowych w narracji McClure’a – takich jak: pragnienie wspólnoty, samotność, zaangażowanie społeczne, bliskość etc. – nie jest jednak świecka lub religijna ze swej istoty. W skomplikowanej przestrzeni społecznej życiowe wybory, przekonania czy emocje mogą być w różnym stopniu i w różnych konfiguracjach zasilane albo prowokowane przez sakralne lub świeckie siły (instytucjonalne, symboliczne etc.).

Mówiąc o logice „półwiary” jako o antyfundamentalistycznym i pluralistycznym sposobie myślenia religijnego, badacz nawiązuje oczywiście do idiomu postmodernistycznego pluralizmu. Ów pluralizm interesuje go szczególnie w odniesieniu do ontologii dzieła literackiego. McClure sięga do znanej pracy McHale’a poświęconej powieści postmodernistycznej, polemizując z interpretacją postmodernistycznego pluralizmu twórców opisywanych na kartach *Partial Faiths*. Polemika koncentruje się wokół pytania: „W jaki sposób przynajmniej niektórzy postmoderniści mogą na poważnie kwestionować świeckie definicje rzeczywistości i jednocześnie głosić ideę głęboko spluralizowanego wszechświata?”²⁰. McClure nie uważa, że dzieła przez niego przywoływane cechuje pluralistyczna anarchia. Powołuje się na – cytowanego przez McHale’a – Thomasa Pavla i jego koncepcję „ontologii złożonej”, aby na pewnym poziomie narzucić owemu pluralizmowi ograniczenie. Wskazuje na opisywaną przez Pavla dwoistą ontologię renesansowego dramatu będącego miejscem konfrontacji między „uświęconym kosmosem” a sekularnym „światem nowego humanizmu”. Tak właśnie McClure rozumiałby współczesną literaturę postsekularną: jako przestrzeń konfrontacji między tym, co świeckie, a tym, co duchowe. Jest ona, rzecz jasna, silniej spluralizowana niż w renesansie. Świeckie i duchowe siły nie stają naprzeciw siebie w jednolitych

²⁰ J.A. McClure, *Partial Faiths...*, s. 28.

szykach bojowych – to raczej siły sfragmentaryzowane i nieczyste, świadomie lub nieświadomie wchodzące w nietypowe sojusze i nieoczekiwane konflikty.

Jedna biografia może być zatem przestrzenią wielości wpływów świeckich i religijnych. Według McClure'a, literatura postsekularna uznaje współczesny kulturowo-społeczny synkretyzm religijny, późnokapitalistyczną świecką polifonię i wszelkie świecko-religijne hybrydy, ale z tej mnogości głosów układa przede wszystkim konfiguracje (sojusze, konflikty, naśladownictwa itp.) świecko-duchowe, które bada najwytrwalej i z największym zaciekawieniem.

Działanie owego świecko-religijnego dualizmu można zilustrować, omawiając kolejny z postsekularnych wątków książki McClure'a: dialektykę samotności i wspólnotowości. Samotność z jednej strony może być konsekwencją absolutnego poddania się władzy świeckich instytucji, ograniczenia oraz wychłodzenia relacji z innymi ludźmi i światem. Takie postaci – wskazuje badacz – zaludniają powieści Dona DeLillo. Są to na przykład agenci amerykańskich służb specjalnych, jak w *Psie łańcuchowym*, albo dobrze sytuowana młoda para z *Graczy*. W niektórych przybliżeniach ich życie może się wydawać zerwaniem z duchowością. W innych McClure ukazuje ich jako świeckich ascetów, reinterpretatorów mniszych praktyk duchowych, adeptów sztuki wewnętrznego огоłocenia. W perspektywie biografii powieściowych bohaterów to, co świeckie, i to, co święte, nieustannie się przeplata. Wycofanie przybiera czasem formy bardziej zeświecczone, kiedy indziej – bardziej uświęcone. Bohaterowie, by tak rzec, wpadają w koleiny świeckich i religijnych scenariuszy życiowych, których w literaturze postsekularnej nie sposób ominąć.

Trzeci wątek wiąże się z drugim, ale nie jest z nim tożsamy. Mowa o dialektyce wycofania i zaangażowania. McClure uważa, że wycofanie w literaturze postsekularnej ma charakter taktyczny albo stanowi warunek pozostania przy zmysłach lub życiu i jest często warunkiem ponownego zaangażowania. *Angielski pacjent* Ondaatjego stanowi doskonały przykład tych złożonych zależności. Hana „dezertuje”, rezygnuje z pracy na rzecz nowoczesnego wojennego imperium. Opiekowała się rannymi – lecz skutek traumy wojennej i osobistej służba przestała być dla niej formą zaangażowania, a stała się izolującą od emocji i sumienia uległością wobec świeckiej instytucji. Hana zostaje we włoskim klasztorze, gdzie opiekuje się „świętym” Almásym. Staje się postsekularną mniszką. Odzyskuje w ten sposób siebie, odnawia kontakt z drugim człowiekiem. Wspólnota się poszerza, pojawia się Caravaggio, Kirpal... Powieść pokazuje jednak, że nowa duchowość nie daje całkowitego spełnienia. Być może zaangażowanie Hany było zbyt skoncentrowane na konkretnych jednostkach, być może uzależnione od miejsca – klasztoru – będącego wszak miejscem wycofania...? Kiedy bowiem spotykamy bohaterkę po raz ostatni, ta nie może odnaleźć się w świecie, nie odbudowuje już takiej wspólnoty, jaką przez pewien czas stworzyła w klasztorze.

Kolejny postsekularny wątek śledzony przez McClure'a dotyczy „prosta-czej nadprzyrodzoności”, jednej z cech charakterystycznych literackiego postsekularyzmu. Przykładem zainteresowania takimi przejawami współczesnej

duchowości jest choćby – wspomniany już tutaj – cud, który w *Podziemiach* DeLillo zgromadził przed „świętym” miejskim billboardem nowojorskich „odtraconych”. Owo „prostactwo” może mieć też inny wymiar – przyjąć formę slapstickowej komedii duchowej. Najciekawszą realizacją takiego postsekularnego komizmu są chyba utwory Louise Erdrich. Jeden z bohaterów jej *Leków na miłość*, Lipsha Morrissey, jest przykładem braku duchowej edukacji charakterystycznej dla wielu postaci literatury postsekularnej. Próbując odnowić miłość babci i dziadka, chce sięgnąć do rodzimej tradycji. Nic konkretnego jednak sobie nie przypomina – wymyśla więc własny rytuał. Wpada na pomysł, aby nakarmić dziadków gęsimi sercami – w końcu, myśli sobie, gęsi wiążą się w pary na całe życie: „Ale zabicie dzikich gęsi to zbyt duże wyzwanie [...] [I]mprowizując, Lipsha kupił w sklepie »Ruda Sowa« zamrożone indyki. Wyjął »ze środka [...] papierowe torebki z podrobami. Owinął serca w czystą chusteczkę«, a następnie podał je skłóconej parze. Nector po chwili dławi się i umiera”²¹. Innym razem Lipsha próbuje pogłębić swoją duchowość za pomocą postu, czego skutkiem jest wizyta zjawy-skunksicy. Rozsiany przez nią potężny smród „wprowadza Lipshę w parodię stanu epifanii [...] »Jestem otoczony i zamieszany«”²² – mówi jeden z ciekawszych bohaterów postsekularnej literatury. Nie jest to jednak – nawet u sceptycznej Erdrich – jedynie bezlitosna satyra. Przedstawienia antyheroiczne i komiczne są w końcu częścią rdzennie amerykańskiej duchowej tradycji, nie unieważniają więc „epifanii” Lipshy. Komedialność nie służy bowiem negacji duchowości, ale jest specyficznym sposobem ambiwalentnej problematyzacji jej „prostaczej” natury.

Piąty wątek wiąże się ze stopniem „przełamania” realistycznego kodu literackiego przez dopuszczenie interwencji i wpływów świata nadprzyrodzonego. Tutaj literatura postsekularna prezentuje wielość rozwiązań: od nieśmiałył sugestii Ondaatjego po bogactwo różnorodnych, niezgodnych z sobą, świętych światów u Pynchona. W zakończeniu *Angielskiego pacjenta* Michaela Ondaatjego McClure dostrzega postsekularny test dla czytelniczki. Kiedy Hana w swoim domu strąca naczynie, Kirpal chwyta widelec, który upadł jego córce. Bohaterów dzieli tysiące kilometrów – czy mimo to, testuje naszą postsekularną wrażliwość Ondaatje, możliwa jest między nimi komunikacja? Postsekularystka może uznać, że dawni współlokatorzy rzeczywiście kontaktują się z sobą, pokonując granice czasu i przestrzeni dzięki duchowej znajomości związanej wcześniej we włoskim klasztorze. Czytelniczka Pynchona staje przed zgoła innym zadaniem – zapoznania się ze wszechświatem przepełnionym nadmiarem sił duchowych wpływających na losy świata i pojedynczych postaci. W *Tęczy grawitacji* McClure – odwołując się do bogatej recepcji tej słynnej powieści – zauważa między innymi wpływy duchowości gnostyckiej, orfickiej i chrześcijańskiej. W *Vineland* podkreśla współistnienie zaświatów o proveniencji zarówno buddyjskiej, jak i rdzennie amerykańskiej.

²¹ *Ibidem*, s. 158.

²² *Ibidem*.

Bohaterowie utworów autora *49 idzie pod młotek* z łatwością przekraczają granice czasu i przestrzeni: mają zdolności mediumiczne, naprawiają bilans karmiczny dusz blakających się między światami i uczą się sztuki podróży poza ciałem.

Te „postsekularne wątki” każdy z twórców wybranych przez McClure'a rozwija na swój sposób. McClure pilnuje, aby jego interpretacje krążyły wokół tych wątków, i rejestruje jednocześnie odmienność ich realizacji. W rezultacie książka McClure'a jest jednocześnie „literackim forum postsekularystów” i spójną opowieścią postsekularną samego badacza.

Bibliografia

- Bogalecki P., *Laska i trup. Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki odprawia (rekolacje)* [w:] *Pokarmy. Szkice o twórczości Eugeniusza Tkaczyszyna-Dyckiego*, red. P. Śliwiński, Poznań 2012.
- Bogalecki P., „Nacznia znaków pustych”. *Wykorzenie Witolda Wirpszy jako poemat postsekularny*, „FA-art” 2013, nr 1–2.
- Bogalecki P., *Trwoga bez Boga? O możliwości postsekularnej analizy tekstów kultury (casus Larsa von Triera)*, „Kultura Współczesna” 2012, nr 4.
- Bogalecki P., Mitek-Dziemba A., *Drzewo poznania. Wprowadzenie do myśli postsekularnej* [w:] *Drzewo poznania. Postsekularyzm w przykładach i komentarzach*, red. P. Bogalecki, A. Mitek-Dziemba, Katowice 2012.
- James W., *Doświadczenia religijne*, przeł. J. Hempel, Kraków 2001.
- Jarzyńska K., *Postsekularyzm – wyzwanie dla teorii i historii literatury (rozpoznania wstępne)*, „Teksty Drugie” 2012, nr 1–2.
- Kołos A., *Postsekularyzm a literatura. Przykład Edwarda Stachury*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 2011, nr 1.
- Krakowska J., *Anioły w Ameryce, czyli ustanawianie uniwersalizmu*, „Dialog” 2007, nr 9.
- McCann S., Szalay M., *Do You Believe in Magic? Literary Thinking after the New Left*, „Yale Journal of Criticism” 2005, nr 2.
- McClure J.A., *Do They Believe in Magic? Politics and Postmodern Literature*, „boundary 2” 2009, nr 2.
- McClure J.A., *Partial Faiths. Postsecular Fiction in the Age of Pynchon, and Morrison*, Athens 2007.
- McClure J.A., *Postmodern/Post-secular: Contemporary Fiction and Spirituality*, „Modern Fiction Studies” 1995, nr 1.
- McClure J.A., *Post-Secular Culture: The Return of Religion in Contemporary Theory and Literature*, „Cross Currents” 1997, nr 3.
- McClure J.A., *Post-Secular... Academic Search Complete*, EBSCOhost [dostęp: 20.12.2013].
- McLennan G., *The Postsecular Turn*, „Theory, Culture, Society” 2010, nr 4.
- Mizerkiewicz T., *Literatura – przedmiot wiary?*, „Czas Kultury” 2009, nr 1.

- Mizerkiewicz T., *Poezja reanimacji. Próba postsekularnej lektury „Widokówki z tego świata” Stanisława Barańczaka* [w:] *Interpretować dalej. Najważniejsze polskie książki poetyckie lat 1945–1989*, red. A. Kałuża, A. Świeściak, Kraków 2011.
- Szkaradnik K., *Przypadek zmieniany w przeznaczenie. O religijności tekstów i tekstualności religii z perspektywy hermeneutyki ponowoczesnej*, „FA-art” 2013, nr 1–2.
- Umerle T., *Poezja Eugeniusza Tkaczyszyna-Dyckiego – próba interpretacji postsekularnej*, „FA-art” 2013, nr 1–2.